

Opis szkód

wyrządzonych przez sówkę chojnowkę (*Panolis griseovariegata*)
w drzewostanach sosnowych w Nadleśnictwie Albertyńskim.

Lasy Albertyńskie stanowiące własność Władysława hr. Pusłowskiego, zajmują przestrzeń w 1 obrębie około 7450 *ha* i są położone w Województwie Nowogródzkim, powiecie Słonimskim, w gminie Szydłowieckiej. Las podzielony jest na 119 oddziałów, z których każdy zawiera około 60 *ha*. Najbliższą stacją jest Słonim, w odległości 4 *km*, kolei żelaznej Białystok-Baranowicze. Przez lasy przechodzi szosa z Białegostoku do Baranowicz. Kolej żelazna Białystok-Baranowicze i spławne rzeki Issa i Szczara dają zupełną możliwość spławu i wywozu drewna do rynków zbytu, a przez to według położenia lasy zalicza się do I-ej klasy. Albertyńskie Nadleśnictwo dzieli się na 3 podleśnictwa: Albertyńskie 3239 *ha*, Wapielnia 1620 *ha* i Hutka 2690 *ha*. Drzewostany w lasach są przeważnie iglaste i to sosnowe, z małą domieszką świerku, brzozy, dębu, olchy i osiki, a miejscami świerkowe z domieszką liściastych. Gleba jest przeważnie piaszczysta, sucha, miejscami świeża. W południowych oddziałach w uroczysku „Ostęp“ napotyka się trochę gleby torfiastej, zabagnionej. Podrosty są sosnowe, świerkowe, liściaste i jałowiec. Runo stanowi mech, wrzos i trawy. Wysokość drzewostanów dochodzi do 25—30 *m*. Ilość masy drzewnej na 1 hektarze od 100 do 400 *m*³. Podczas odwrotu naszych wojsk i inwazji bolszewickiej w 1920 roku, wskutek nadzwyczajnie

czajnej posuchy, w podleśnictwie Wapielnia i Hutka były pożary, które zupełnie zniszczyły około 20 ha młodych 10—20—30 letnich zagajników sosnowych powstałych z kultur, prowadzonych stale w Nadleśnictwie do wybuchu wojny światowej. Przytem gospodarka okupantów też dała się we znaki.

W podleśnictwie „Hutka“ w oddziałach 32, 50, 68, 69, 80, 89, 90, 91, 97 i 98 w sosnowych drzewostanach były pożary, które miejscami tak uszkodziły drzewa że te uschły zupełnie. Pozostałe zaś przedstawiały jeszcze małe widoki wzrostu, ale latem 1922 roku pojawiły się gąsienice sówki chojnowki (*Panolis griseovariegata*), które wystąpiły w bardzo znacznej ilości i na przestrzeni około 400 ha zniszczyły zupełnie igły na drzewach tak, że wyglądają one jak po górnym pożarze i o dalszym wzroście tych drzewostanów nie może być żadnej mowy.

Zniszczone drzewostany graniczą od północy z drzewostanami, w których częściowo też były pożary, od wschodu z błotem, pokrytem mchem i porośniętem niskorosłą sosną, gdzie gąsienicy sówki nie zanotowano oraz wyrębami i młodnikami 10-letnimi, od południa z drzewostanami młodemi w wieku do 30 lat, od zachodu z młodemi drzewostanami, powstałymi z kultur lat poprzednich częściowo uszkodzonymi przez pożar, gdzie również sówki nie było.

Oddział 32, o obszarze 4,05 ha. Położenie wzniesione, gleba piaszczysta, sucha, wrzos, sosna 60—100 lat, równa, gładka z cienką korą, zadrzewienie 9·5, pojedynczo brzoza, podrost sosnowy, miejscami nieuszkodzony przez sówkę, wysokość 20 m. Cały uczałek starszego lepszego lasu.

Oddział 50, o obszarze 64 ha. Położenie faliste, runo stanowią mchy, wrzosy i trawy. Sosna 80 lat, o zadrzewieniu 0·5 brzoza 40 lat — 0,1. Miejscami sosnowa drągowina nieuszkodzona przez gąsienicę sówki. Sosna równa, gładka z cienką korą. W północnej części oddziału las lepszy, w południowej gorszy, miejscami młodniki zupełnie zniszczone przez pożar, a miejscami całe, z pojedynczymi starszemi sosnami i grupami sosen.

Oddział 51, o obszarze 35,40 ha. Położenie równe, runo jak w oddziale poprzednim, w północnej stronie sosna 80 lat, zadrzewienie 0,4, miejscami pojedynczo brzoza. Wygląd drzew jak w oddziale 50-ym. W południowej części zagajniki sosnowe (drągowina), miejscami pojedyncze sosny. Na północnym wschodzie zaczyna się błoto, porośnięte niskorosłą sosną.

Oddział 52, o obszarze 7,20 *ha*. Drzewostan sosnowy, jak w północnej części oddziału 51.

Oddział 68, o obszarze 75,05 *ha*. Położenie równe i faliste. Runo martwe, miejscami wrzos, trawy. Sosna 10—20 lat, zadrzewienie 0,7. Pojedynczo sosna 60—80 lat, miejscami grupami nie uszkodzona przez gąsienice sówki-chojnowki. Z powodu pożaru w roku 1920 drzewostan w południowej części oddziału usechł.

Oddział 69, o obszarze 51,86 *ha*. Położenie równe, runo jak w oddziale 68. Sosna 20—80 lat, zadrzewienie 0,7 i drągowina z pojedynczemi sosnami w wieku lat 30—40, a miejscami i grubsze drzewostany, rzadkie w wieku lat 50—90. Sosna równa gładka, wysokość do 20 *m*, miejscami sporo brzozy. W stronie południowej oddziału 10 *ha* wyrabiali okupanci. Sosny ogołoczone z igieł zupełnie, tak, że niema z czego wybrać nasienników.

Oddział 80, o obszarze 62,19 *ha*. Położenie równe, runo mech, trawy, wrzosy, jagodziny. Gleba piaszczysta, sucha. Sosna 50—100 lat. Zadrzewienie 0,4. Dużo młodego podrostu sosnowego drągowina, miejscami brzoza.

Oddział 89, o obszarze 47,07 *ha*. Położenie równe, runo, tworzy mech, jagodziny, wrzos i trawy. Gleba piaszczysta, sucha i świeża, sosna 40—50 lat, zadrzewienie 0,6. Miejscami zagajniki sosnowe, zniszczone przez pożar, w wieku lat 20.

Oddziały 90 i 91, o obszarze 40,65 *ha*. Położenie równe, gleba piaszczysta, runo stanowi przeważnie mech, trawy, paprocie. Sosna 15—25—40 lat, zadrzewienie 0,5, w południowej części oddziału sosna 60—80 lat, podrost sosnowy, drągowina lat 40. Las zupełnie zniszczony przez sówkę chojnowkę.

Oddziały 97 i 98, o obszarze 37,24 *ha*, mają położenie równe. Runo stanowi mech, ściółka i trawy. Gleba piaszczysta, świeża. Sosna 15—20—40 lat, o zadrzewieniu 0,6. Miejscami sosnowe zagajniki, miejscami zniszczone przez sówkę, przez pożar nie były nawiedzone. Gąsienica sówki, jak dało się zauważyć, unikała drzewostanów, gdzie ilość brzozy była większa, charakterystycznym, to jest w pasie, nie zniszczonym przez sówkę chojnowkę w oddziale 90.

Według klasy wieku, obszar nawiedzony przez sówkę chojnowkę, przedstawia się, jak wskazuje eksplikacja plenu, sporządzonego po pomiarach, dokonanych w naturze, w lecie 1922 r.

L a s u s o s n o w e g o					
Numer oddziału	kl. I. wieku	kl. II. wieku	kl. III. wieku	kl. IV. wieku	Razem
I l o ś ć h e k t a r ó w					
32	—	—	—	4,05	4,05
50	—	5,00	—	59,00	64,00
51	—	9,03	—	26,37	35,40
52	—	—	—	7,20	7,20
68	76,05	—	—	—	76,05
69	—	10,00	—	31,86	41,86
80	—	—	—	51,69	51,69
89	—	47,07	—	—	47,07
90	—	8,50	13,14	6,50	29,14
91	—	—	12,51	—	12,51
97	—	11,24	4,00	—	15,24
98	—	22,00	—	—	22,00
Razem	76,05	112,84	29,65	186,67	405,21
W procent.	19 %	28 %	7 %	46 %	

Ilość masy drewna, jaka się znajduje w drzewostanach, zniszczonych przez sówkę, jest następująca:

Klasa wieku drzewostanów	Drewna użytkowego i opałowego w m ³				Razem
	Gruby	Średni	Drobny	Opał	
Drzewostany sosn.					
I. kl. 1—20 lat	—	—	—	1500	1500
II. kl. 21—40 „	—	—	2800	2800	5600
III. kl. 41—60 „	—	—	2400	400	2800
IV. kl. 60 i wyżej	2500	8600	5900	3400	20400
Razem . . .	2500	8600	11100	8100	33300
W procentach	8 %	28 %	37 %	27 %	

We wrześniu roku zeszłego w zniszczonych drzewostanach pod ściółką znajdowało się bardzo dużo poczwarek sówki chojnowki. Trochę później zniszczoną przestrzeń nawiedzać zaczęły dziki, które w tych drzewostanach zatrzymały się na stałe i w jesieni przeryły niemal cały obszar zniszczony przez sówkę. W grudniu roku zeszłego, poszukując pod ściółką poczwarek sówki zauważyłem bardzo znaczne zmniejszenie się ilości takowych.

Na zakończenie muszę dodać, że główną przyczyną tak znacznej ilości sówki chojnowki są głównie pożary i nadzwyczajnie suche lata, które sprzyjały rozmnożeniu się szkodników.

Wiosną r. b. udało się zauważyć słaby lot motyli sówki chojnowki. Miałem wrażenie, że ona częściowo zginęła, zniszczona przez dziki i deszcze jesienne, jednakże w lipcu dała się zauważyć w oddziale nr. 87 z prawej i lewej strony drogi działalności gąsienicy sówki. Zniszczenie początkowo zupełnie słabo widoczne w drzewostanie trochę uszkodzonym przez pożar zaczęło szybko przybierać znaczne rozmiary i okazało się, że gąsienica sówki jest na przestrzeni 730 *ha*, w których część drzewostanu t. j. 360 *ha* zostało zniszczonych doszczętnie a na przestrzeni 370 *ha* gąsienica sówki zniszczyła pojedyncze drzewa i grupy drzew, które częściowo znajdowały się na przestrzeni nie nawiedzanej pożarem w latach ubiegłych. Gdzie zaś drzewostany silniej były uszkodzone pożarem, gąsienica sówki kompletnie zjadła wszystkie igły na drzewach. Gąsienice napastowały najwięcej starsze drzewa, zagajniki zaś zostały pominięte i szkody w nich zupełnie nieznaczne.

Po dwóch tygodniach żerowania gąsienice zaczęły całymi masami ginać na wierzchołkach sosen i świerków. Ostatnie objadały od wierzchołka w dół. Obecnie daje się zauważyć bardzo znaczne zmniejszenie się poczwerek sówki w ściółce pod drzewami w porównaniu z rokiem zeszłym, tak, że o ile w roku zeszłym na 1 *m*² można było znaleźć kilkanaście sztuk, teraz trzeba długo szukać aby znaleźć pojedyncze egzemplarze.

Szkody przez gąsienice wyrządzone w tym roku, obejmują olbrzymią przestrzeń i wynoszą \pm 50.000 *m*³ drewna użytkowego i opałowego, czyli w ciągu trzech lat ubyło z Nadleśnictwa 80.000 *m*³ drewna.

Edward Werdyń.

Równocześnie z powyższym opisem otrzymał Instytut Ochrony lasu przy Wydziale rolniczo-lasowym Politechniki lwowskiej paczkę, która zawierała: 1) 62 baryłkowatych poczwerek rączyc (*Tachininae*) i 2) 35 poczwerek sówki chojnowki *Panolis flammea Schiff* [*partim = griseovariegata Goetze*]. Stosunek procentowy powyższej posyłki zatem był 63,92% rączyc i 36,08% sówki.

O uzyskaniu rezultatów w hodowli nie mogło być mowy, gdyż poczwarki już nie żyły. Wobec tego nie można było oznaczyć gatunków pasorzytów sówki, czyli owadów pożytecznych.

Badanie poczwarki sówki chojnowki okazało, że na 35 poczwerek 10 sztuk = 28·57% było pasorzytów, częściowo jako larwy, częściowo zaś jako poczwarki. Tak wedle larw jako też wedle poczwerek gatunków atoli oznaczyć nie można.

Z ogólnej ilości 97 okazów było zatem tylko 25 sztuk = 25·77% poczwerek, które mogłyby wydać motyla sówki chojnowki, 72 sztuk zaś czyli 74·23% były albo poczwarki albo też larwy owadów pożytecznych.

Jeżeli przeto przesłana próbka była należycie zebrana, można z powyższego stanu rzeczy prorokować, że klęska przez sówkę chojnowkę spowodowana ma się ku końcowi.

Inż. A. Kozikowski.